

Zalewska o polskiej oświacie na Litwie: Potrzebne są

zw.lt/wilno-wilenszczyzna/zalewska-o-polskiej-oswiacie-na-litwie-potrzebne-sa-zdeterminowane-i-szybkie-dzialania/











Studuj filologię polską i zdobądź kwalifikacje nauczycielskie.



„Potrzebne zdeterminowane i bardzo szybkie działania, dlatego że tak zmieniająca się gospodarka, tak zmieniająca się rzeczywistość powoduje, że po prostu musimy nadążyć za dziećmi” – powiedziała dziennikarzom Zalewska.

Jest sporo do zrobienia

Minister RP była zadowolona ze spotkań z przedstawicielami władzy litewskiej. „Wnioski są bardzo konkretne i strategiczne. Po pierwsze, spotkaliśmy się nie tylko z minister oświaty, ale również z premierem, ponieważ przygotowujemy się do spotkania premierów Litwy i Rzeczypospolitej w Krynicy. Gospodarka, stosunki polityczne, wzajemne relacje parlamentarne układają się bardzo dobrze. Edukacja jest tym miejscem, gdzie jest sporo do zrobienia. Z panią minister postanowiliśmy, że nie będziemy sporządzać wielkich dokumentów, a po prostu będziemy wykonywać pracę. Do końca września będzie podpisane porozumienie w sprawie podręczników. Pracują już w tej sprawie Ośrodek Rozwoju Edukacji oraz Centrum Rozwoju Edukacji na Litwie. To dotyczy strony polskiej i litewskiej. Pamiętajmy, że w XXI w. dzieci polskie i litewskie to są dzieci dwujęzyczne. Więc zupełnie trzeba je inaczej uczyć. Oprócz tego do końca tego roku mamy razem z panią minister oświaty i nauki przedstawić konkretne daty i konkretne działania” – podkreśliła minister.

Dodała, że polsko-litewska współpraca ma dotyczyć następujących kwestii: podręczników, języka polskiego na maturze, finansowania oświaty (szefowa resortu podkreśliła, że oświaty litewska w Polsce ma prawie dwukrotnie większe finansowanie ze strony państwa) oraz jakości nauczania.



„Bardzo nam zależy, aby Polacy i Litwini bardzo dobrze posługiwali się tymi językami, również w kontekście szkolnictwa branżowego, zawodowego. Skoro rozwija się gospodarka, skoro mamy dobre relacje biznesowe i gospodarcze to potrzebujemy kadry technicznej, która będzie posługiwała się tymi dwoma językami” – dodała Zalewska.

Konieczna dwujęzyczność

Minister poinformowała, że jednym z podstawowych celów współpracy polsko-litewskiej w dziedzinie edukacji ma być polepszenie jakości nauki języka litewskiego. „Rozmawiamy o tym, żeby była jakość nauczania języka litewskiego. Zależy nam, aby Polacy doskonale mówili po litewsku. Stąd będą rozważania tego, w jaki sposób jest nauczany język litewski i jednocześnie, jak rozkładają się godziny i jakie są podręczniki. To jest najważniejsze. Nie musimy obniżać poziomu. To co w tej chwili jest konieczne, to co najmniej dwujęzyczność” – zaznaczyła Zalewska.

„Zależy nam na stworzeniu takich warunków w szkołach litewskich, gdzie się uczą Polacy, aby te dzieci i dzieci, które przychodzą do tych szkół uczyły się języka litewskiego, jako języka obcego. Bo nie nadążają za dziećmi z rodzin litewskich. Idziemy w tym kierunku. Nie chcemy powoływać kolejnych ciał dyskusyjnych. Znamy doskonale sytuację na Litwie, stosunki polsko-litewskie, mamy bardzo dobrą ambasadę. Wszystko wiemy. Chcemy rozwiązać konkretne rzeczy, które nas trochę uwierają. Przyjeżdżamy do przyjaciół, strategicznych partnerów w NATO i UE. Jest bardzo dobry rząd w Polsce, który ma dobre relacje z obecnym rządem litewskim. Trudno sobie wyobrazić, żebyśmy nie

mogli wykorzystać tej sprzyjającej atmosfery politycznej. Tutaj nie chodzi, aby często przyjeżdżać, co chwilę przyjeżdżać, a przyjeżdżać i załatwiać sprawy” – oświadczył wiceminister spraw zagranicznych RP Andrzej Papierz, który towarzyszył minister na spotkaniach.



Litewska minister Jurgita Petrauskienė powiedziała po spotkaniu, że „w strategicznym partnerstwie” oświata zajmuje bardzo ważne miejsce. „Uzgodniliśmy, że na poziomie ekspertów między resortami powstanie grupa, która przeanalizuje wszystkie wyzwania (...) Po analizie do końca roku zaprezentujemy premierom konkretne rozwiązania” – oświadczyła minister.

Kwiaty na Roszie

Po oficjalnych spotkaniach polska delegacja udała się na Roszę. „To jest stały punkt wizyt i oddawania hołdu tym, którzy zginęli. Miejsce wzruszające i piękne. Nie wyobrażamy sobie, żeby nie tylko podczas wizyt być tutaj i te wyrazy hołdu składać, ale również, aby o tym uczyć w Polsce. Po reformie edukacji na dobre weszła historia. Szczególnie historia XX w., na którą wcześniej nie było czasu. Dlatego takie miejsca, tak ważne w historii Polski, odwiedzamy” – wytłumaczyła Anna Zalewska.

Tagi: [Polska oświata](#) [Rosza](#) [Skvernelis](#) [Zalewska](#)